

# Polonia w Teksasie

## Festiwal Dożynkowy przy Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Houston

# Trzydniowa zabawa

W dniach 16-18 września Polonia z okolic Houston bawiła się na Festiwalu Dożynkowym przy parafii Matki Boskiej Częstochowskiej.

Dzięki dobremu rozprowadzeniu Festiwal przyciągnął liczne grono Polonii, nawet z miejsc oddalonych o kilka godzin drogi od Houston. Jak zwykle na zgromadzonych czekała moc atrakcji, nie zabrakło także tradycyjnych polskich przysmaków. Znakomitym dopełnieniem była wyjątkowa na tą okazję przygotowana dekoracja w postaci „baba i chłop” wykonanych ze snopów siana.

Na stoiskach przybyli mogli zakupić rozmaite produkty, poczynając od pamiątek z Polski, poprzez ceramikę bolesławiecką, biżuterię oraz upominki typowo festiwalowe. Wszyscy zainteresowani mogli również skorzystać z porad prawnych i wskazówek zwolenników zielonej energii. Na głównej scenie leciała tradycyjna polska muzyka ludowa wraz z bardziej nowoczesnymi utworami. Oprócz oficjalnych uroczystości dożynkowych (parady wieńców, poświęcenia wieńców, dzielenia się chlebem) odbywały się występy zespołów artystycznych. - W piątek mieliśmy kilku dj'ów, w sobotę wystąpili: DJ Chris Piorkowski, grupa „Polonia Houston”, Marek Kulisiewicz z zespołu „Wawele”, Edward Winiarski, dzieci z Polskiej Szkoły Sobotniej przygotowane przez Andrzeja Kapiaciaka, zespół „Kaczuszki” oraz grupa „Halny”. Nie zabrakło oczywiście dyskoteki z dobrą muzyką – podkreśla Waldemar Matusiak, proboszcz Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Houston.



Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, dla najmłodszych wydzielone było specjalne miejsce do zabawy, nie pominięto również konkursów i atrakcji rozwijających twórczość artystyczną, a wszyscy spragnieni wrażeń mogli przejechać się na „diabelskim młynie”, karuzeli i zjeżdżalni wodnej.

- Festiwal Dożynkowy można zdecydowanie zali-

czyć do udanych. Przed wszystkim po raz pierwszy udało się zorganizować zabawę festiwalową dla Polonii, która trwała aż 3 dni. W drugim dniu spadł dość mocny deszcz, ale ponieważ w Teksasie mamy teraz największą suszę w historii, nikt nie narzekał- zaznacza proboszcz.

opr. mp



Fot. Archiwum Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Houston

